

W TEATRZE DRAMATYCZNYM

SPRÓBUJĄ POSKROMIĆ ZŁOŚNICĘ

PREMIERA

EWELINA STEFAŃSKA

W najbliższą niedzielę Teatr Dramatyczny w Płocku zaprezentuje swoją najnowszą premierę. Będzie okazją do uczczenia Międzynarodowego Dnia Teatru, który obchodzony jest 27 marca. A że w tym roku przypada też 400. rocznica śmierci Williama Szekspira i na całym świecie organizowane są wydarzenia upamiętniające tego twórcę, również w Płocku znów postanowili sięgnąć po jego dzieło. Tym razem teatr na warsztat wziął komedię „Poskromienie złošnicy”.

↓ Tę pięcioaktową sztukę Szekspir napisał około 1592 r. Rzecz dzieje się we włoskiej Padwie. Bogaty mieszczanin Baptista Minola ma dwie córki: starsza, Katarzyna, jest pełna złości i miewa swoje humory, z kolei młodsza - Bianka jest piękna i dobrze ułożona. Ma też licznych wielbicieli chcących się z nią ożenić. Ojciec stawia jednak warunek - Bianka wyjdzie za mąż dopiero, gdy najpierw jej starsza siostra znajdzie męża.

Wybawieniem z sytuacji wydaje się być przyjazd Petruchia z Weroną - mężczyzna dla pieniędzy jest gotowy poślubić każdą. Ale nie wszystko jest tak proste - musi zdobyć względy Katarzyny, a nie tak łatwo jest okiełznać jej temperament i przekonać do siebie.

- Podamy tę historię w ostrym, satyrycznym sosie, we współczesnych kostiumach i dekoracji - zapowiada Marek Mokrowiecki, dyrektor teatru, który zajął się reżyserią sztuki. Na scenie zapanuje gorąca atmosfera, bo Urszula Borkowska, autorka

muzyki, komponuje specjalnie do spektaklu płomienne tanga.

Kogo zobaczymy na deskach płockiego teatru? Oprócz znanych twarzy gościnnie wystąpią absolwenci Policealnego Studium Aktorskiego im. Aleksandra Sewruka przy Teatrze im. Stefana Jaracza w Olsztynie. W Curtisa, sługę Petruchia, wcieli się Szymon Kołodziejczyk, a Przemysław Niedzielski zagra Biondella, pazia Lucen-

cji. W roli Katarzyny, tytułowej złošnicy, Marek Mokrowiecki obsadził Sylwię Krawiec. Aktorka przyznaje, że w sztuce przeważają panowie i trudno się będzie przebić przez paletę ich temperamentów, ale zapowiada, że nie da się tak łatwo poskromić.

A czy podobnie jak w oryginalnej wersji sztuka zakończy się happy endem i uda się „złamać” Katarzynę? Przekonamy się na premierze. ★

→ Premierowy spektakl odbędzie się w niedzielę o godz. 19 – na ten wszystkie bilety zostały już sprzedane. Ale „Poskromienie złošnicy” będzie można obejrzeć także we wtorek, środę i czwartek o godz. 11, a także w piątek o godz. 13 i 19. Bilety na te spektakle wciąż są dostępne i kosztują po 25 i 35 zł.

MATERIALY TEATRU



Sylwia Krawiec wcieli się w rolę Katarzyny – tytułowej złošnicy

SREBRNE MASKI

W dniu premiery widzów czeka jeszcze jedno ważne wydarzenie. W niedzielę zostaną wręczone Srebrne Maski, nagrody przyznawane już od 1983 r. za każdy sezon teatralny. Przyznaje je Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru. W tym roku nominowani do nagrody są:

– Marek Mokrowiecki, dyrektor teatru, m.in. za wierną autorowi reżyserię „Wujaszka Wani” Cechowa oraz reżyserię „Opowieści o zwyczajnym szaleństwie” Petra Zelenki.

– Piotr Bała, m.in. za wieloznaczną kreację aktorską w roli Szarika/Obywatela Poligrafa Poligrafowicza Szarikowa w „Psim sercu” Bułhakowa w reż. Krzysztofa Prusa.

– Rafał Kowalski, zastępca kierownika w Muzeum Żydów Mazowieckich. Choć nie jest związany zawodowo z teatrem, napisał sztukę „Czarne czereśnie” i wystawił ją w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich.

– Marian Fiszer, scenograf od lat związany z płockim teatrem. W tym sezonie została doceniona jego scenografia do „Wujaszka Wani” oraz kostiumy i scenografia do bajki „Kot w butach”.

– Hanna Chojnacka i Szymon Cempura, jako duet aktorski, za wspólne wyreżyserowanie i zagranie sztuki „Czarne czereśnie”. To współczesny spektakl o Liberze Taubie, Żydie pochodzącym z Płocka, którzy przeżył obóz w Auschwitz-Birkenau, a po wojnie wyemigrował do Izraela.